

Beata Kozidrak, Kraina miłości

Szukałem Ciebie, bo przyszedł na mnie szukania czas,
Pytałem w niebie, pytałem wody, ziemi ognia i gwiazd,
Polem, drogą, chodnikami, ulicami miasta, lasu i wsi,
Wszędzie szukałem, ryzykowałem, ale ufałem, że tylko Ty:
Poprowadzisz mnie w krainę miłości i źródłem się staniesz mojej radości,
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać, Tobą się poić i w Tobie zasypiać.
Poprowadzisz mnie w krainę miłości i źródłem się staniesz mojej radości,
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać, Tobą się poić i w Tobie zasypiać.
Znalazłem Ciebie, bo w końcu na to też przyszedł czas,
Wcale nie w niebie, nie w wodzie, ziemi, w płomieniu gwiazd,
Lecz byłeś obok, przy mnie, chociaż wcześniej nie dostrzegłem Cię,
A tak szukałem, ryzykowałem, ale ufałem i teraz wiem:
Poprowadzisz mnie w krainę miłości i źródłem się staniesz mojej radości,
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać, Tobą się poić i w Tobie zasypiać.
Poprowadzisz mnie w krainę miłości i źródłem się staniesz mojej radości,
Z Tobą się budzić, w Tobie oddychać, Tobą się poić i w Tobie zasypiać. (x2)